

**Dzisiejszy mecz z Cagliari nie obył się bez kontrowersji związanych z decyzjami sędziego. Te nie spodobały się Giallorossim, a dyskusja z arbitrem po końcowym gwizdku kosztowała Fonsecę i jednego z jego asystentów czerwone kartki. Po spotkaniu Roma nie kryła rozgoryczenia.**

*"Nie jestem pewien czy oglądaliśmy dziś z sędzią ten sam mecz. Nieprawdopodobne po raz kolejny. Jestem zmęczony tym syfem, który kosztuje nas wygrane. To zdarzyło się zbyt wiele razy już w tym sezonie",* napisał na Twitterze James Pallotta.

*"Jesteśmy bardzo rozgoryczeni, gdyż jesteśmy krzywdzeni od kilku tygodni. Uważam, że Romie brakuje kilku karnych, myślę, dla przykładu, o zagraniach ręką Denswila w Bolonii, gdzie nie było interwencji VAR, w niedzielę w Lecce zdarzyło się to samo z Lucionim. Dzisiejsza postawa sędziego była nieuczciwa, stworzył nerwowość w meczu, który był spokojny. Przy okazji karnego dla Cagliari, Diawara trafił we wcześniejszej akcji zdecydowanie w piłkę, a sędzia, który był dwa metry od akcji, zagwizdał rzut wolny blisko pola karnego. Chciałbym byście również obejrzeeli te epizody, gdyż w przeciwnym razie wygląda na to, że wszyscy oszaleliśmy. Jeśli chodzi o anulowanego gola Kalinica: postawiłem się w sytuacji Marana i wiem, że musi mówić, że było odepchnięcie, ale wszyscy graliśmy w piłkę i wiemy, że to normalność, nie jesteśmy w teatrze. Kalinic był szybszy od obrońcy, który pozostał na nogach i zderzył się w bramkarzem, nie został popchnięty. Anulowanie takiego gola jest nie do pomyślenia, piłka nożna jest grą dla mężczyzn, zdajmy sobie z tego sprawę. Był kontakt, jak tysiące podobnych w polu karnym, ale nie zmusił go do zderzenia z bramkarzem, obrońca pozostał na nogach. Anulowanie takiego gola jest absurdalne, będą się śmiać jeśli zobaczą to w Anglii. Co więcej, sędzia nie udał się by zobaczyć ten epizod na VAR. Przeciwno nam chodzą i oglądają wszystko, na naszą korzyść nic, to dla mnie absurdalne. Jestem za VARem i uważam, że nasz system sędziowski jest jednym z najlepszych, ale jest coś, co mi ucieka, co karze Romę, jestem zażenowany",* powiedział Gianluca Petrachi dla Sky Sport.

Z kolei Fonseca mówił po meczu o tym, że nie rozumie dlaczego arbiter zmienił decyzję. Trener odniósł się dla Roma TV do czerwonej kartki, którą otrzymał po ostatnim gwizdku: *"Muszę powiedzieć, że zasłużyłem na czerwony kartonik, nie mam wątpliwości. Nie podobało mi się sędziowanie w całym meczu, powiedziałem mu o dwóch sytuacjach, o tej Diawary, co doprowadziło potem do karnego i tej z ostatniej chwili. Zdecydował się dać mi czerwoną kartkę, zrozumiałem to i akceptuję. Jak powiedziałem, zasłużyłem".*

Autor: abruzzo